

Nr. 272

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

1	Aniołów Stróżów
2	P. Kandyda
3	W. Franc. Seraf
4	S. Placyda
5	C. Brunona
6	P. + N.M. Róż.
7	S. Pelagii

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki 44
TELEFON 28.

Cena numeru:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 945
Miesięcznie „ 315
za roznośnienie
35 mk. miesięcznie
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 720
Miesięcznie „ 240
poza Łódź, egz. mk 16
w Ameryce
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek dnia 4 października 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.
na godzinie 5-ej do godz. 12-iej w dniach 1-30.

**Dziś
premiera**



**Dziś
premiera**

URODA ŻYCIA

podług masek
powieści

Stofana Zeromskiego

podług masek
powieści

Marja Brydzińska : w rolach głównych: Józef Węgrzyn

3237e

CASINO

Dziś premjera!

CASINO

Władca Świata

Dramat w 6-ciu aktach.

W rolach głównych:

ERNA MORENA i EMIL JANNINGS.

Początek przedstawień o g. 5-ej, w nied. i sob. o g. 3-ej.

Passe-partout na premjere i ostatnie seanse nieważne 3138f

Projekt litewski.

szersze prawa dla wszystkich mniejszości etnograficznych w dziedzinie nauczania religij. języka.

6) Litwa zgodza się zawrzeć na obronę konwencje militarną przeciwko wspólnym wrogom, lecz tylko wtedy, gdy granice Polski będą dostatecznie ustalone i uznane przez wielkie państwa.

Oba państwa rozważają wspólnie, kiedy jest obroną i tylko po pozytywnem rozważeniu tej kwestji inny kraj ma udzielić pomocy napadniętemu. (Dość sprytny paragraf. Oczywiście dla Litwy żadna wojna którąby prowadziła Polska nie będzie „obro-

WILNO 3 10 (PAT) Kowieńska Litwa podaje następujący kontrprojekt litewski rozwiązania sprawy polsko litewskiej:

1) Litwa i Polska uznają się nawzajem za państwa niepodległe.

2) Granica między Litwą a Polską poczyna się od Niemiec będzie biegła wzdłuż drugiej linii marszałka Focha, aż do zetknięcia z linią Curzona koło Niemna, następnie

wzdłuż linii Curzona zostawiając Grodno Litwie.

3) Litwa przyrzeka Lidze Narodów stworzyć z terytorjum Wileńszczyzny jedno stłkę autonomiczną.

4) Projekt Hymansa, mówiący o terytorjum autonomicznem jest przez nas nie przyjęty.

5) Litwa gwarantuje Lidze narodów naj

na "P. R.)

Oba kraje zgadzają się zawrzeć konwencję ekonomiczną, oprócz tego eksperci studjowali możność zbliżenia systemu monetarnego i innych kwestji ekonomicznych wchodzących w zakres wspólnych interesów

7) Litwa udzielałaby Polsce wolnego dostępu do morza i oba kraje dają sobie nawzajem swobodny tranzyt.

8) Gdy powstana nieporozumienia w interpretowaniu tej umowy, spór będzie rozstrzygała Izba sadu międzynarodowego. Litwa ma od pewnego czasu zbyt wielkie zaufanie do „Ligi narodów“ P. R.)

9) Każdy kraj ma prawo zrzec się tej umowy po zawiadomieniu o tem drugiego kraju i narodu. Umowa traci siłę po upływie 2 lat od dnia zawiadomienia.

Obrady Rady wykonawczej w Wilnie.

WILNO 3 | 10 (PAT) Dziś rozpoczęły się ponowne obrady Rady wykonawczej Związku państw samorządowych. Przewodniczącym obrad był Wędrzicki. Wiceprzewodniczącym Engla a sekretarzami Fiedorowicz, Marciukowski. Obradowano nad sprawą postępowania wyborczego nad sprawą ordynacji wyborczej. Ordynację postanowiono częściowo zmienić. W celu opracowania zmian powołano specjalną komisję. Postanowiono dążyć do jaknajszybszego przeprowadzenia wyborów. Jutro dalszy ciąg obrad. (4)

Komuniści na G. Śląsku.

„Gaz. Por. 2 gr.“ podaje: W Królewskiej Hucie odbył się zjazd komunistów z całego Górnego Śląska. Na Zjeździe obecni byli dwaj delegaci z Moskwy jeden z Czechosłowacji, dwaj z Berlina, jeden z Węgier, dwaj z Warszawy i dwaj z Zagłębia Dąbrowskiego.

Delegat rosyjski wywodził, że rewolucja światowa musi się rozpocząć od Górnego Śląska. Od zwycięstwa proletariatu komunistycznego tutaj zależy powodzenie komunizmu.

Przyłączenie obszaru przemysłowego do Polski zadateby dotychczas cięsi ruchowi komunistycznemu. Aby temu przeciwdziałać należy rozszerzyć władzę ajnej egzekutywy i bacznie utrzymywać jej ścisły kontakt z trzecią międzynarodową, od której otrzymuje wskazówki i znaczne fundusze.

Wobec możliwości aresztowania przywódców ruchu komunistycznego, należy już obecnie obmyśleć środki do ewentualnego rozbięcia więzień w Sirzelcach.

Kierownikiem ruchu na Górnym Śląsku jest jedrasz. Władze koalicyjne nie przedsięwzięły dotąd żadnej energiczniejszej akcji przeciwko propagandzie komunistycznej, która szerzona jest bezkarnie. (6)

Robotnicy z Górnego Śląska

BYTOM 3—10 (PAT) Niemiecka prasa górnośląska donosi, że Rada Ligi narodów zawezwała do Genewy jeszcze 3 przedstawicieli niemieckich robotniczych związków zawodowych. Wezwani przybyli już dziś rano do Genewy.

CHCA! BYĆ POLAKAMI

BYTOM 3 | 10 (PAT) 88 gmin pow. Pszczyńskiego wysłało do Rady Ligi narodów następującą rezolucję: Wobec pogłosek rozsiewanych przez prasę niemiecką jakoby w uczuciach ludu polskiego w pow. Pszczyńskim miała nastąpić zmiana na korzyść Niemiec, my zebrani dziś na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady gminnej, oświadczamy uroczysto, że miliony marek wyrzucone przez rząd niemiecki na przekupienie ludności polskiej na G. Śląsku nie w uczuciach naszych nie zmieniło i nie zmienia.

Wierząc w głębokie poczucie sprawiedliwości Ligi narodów zanosimy do niej gorące apeli aby nie dopuściła do wyrządzenia nam najokropniejszej krzywdy i dopomogła nam do najszybszego połączenia się z naszą Matką Polską.

Jakoś to będzie.

Wynalezione w siedemnastym wieku przysłowie „jakoś to będzie“ kołace się wciąż w Polsce nie tylko wśród szerszego ogółu, ale i w sferach, stojących na czele państwa.

Mieliśmy już tyle rządów, a każdy z nich rządził w ten sposób, że czuć było, iż codziennie przy rannym pacierzu, jeśli go odmawiał, dodawał natychmiast: „jakoś to będzie“.

Pewnie, że obliczenie wszystkiego z góry nie zawsze da e zadawalniające rezultaty.

Gdyby Wilhelm II, przy swoim obliczaniu, mógł choć na chwilę przypuszczać, że on spali na panewce wojny by nie zaczynał.

Często, najstaranniejsze i najmądrzejsze obliczenia zawodzą, a to dlatego, że konstruktorowi zdawało się, iż wszystko przewidział, a tu pojawia się haczyk, o który zawała się najpewniejsza maszyna.

Jeżeli przy takich obliczeniach bywają dwie niespodzianki, cóż można powiedzieć o takich sytuacjach, kiedy się nieustannie powtarza: „jakoś to będzie“. Na bardziej mamy dowód tego: „jakoś to będzie“ na naszej walucie.

Ten i ów sądzi, że naszą markę można rychło zdźwignąć to za pomocą wywozu surowców, to znow przetworów ręką ludzką wypracowanych.

Gdyby się spytano, którego z Łódzkich, najdrobniejszych fabrykanów, jak się ta sprawa przedstawia, on bez wahania powiedziałby: „kompletna plaża“.

— Czy to można przy trzech procentach utrzymać interes? Ale dodałby zarazem. Sytuacja jednak nie jest tak rozpacziwa, bo najpierw ta marka jest dużo więcej warta, niż ją ceną, a po drugie interes jest zamato oszacowany. W konkluzji zaś do tych objaśnień dodał by zaraz:

— POCO się przy tej marce uderać! U nas w Łodzi istnieje pojęcie, że jeżeli kto ma upaść, to lepiej niech się sam położy, będzie to mniej bolesne a nawet korzystne.

Państwo nie może rozkładać uzdrowienia

waluty na długi okres czasu, bo lekarstwo i lekarze przy dzisiejszych cenach, którzy biorą za wizyty dosyć słono, zawieleby pochłonęli... i w większe jeszcze długi wpuścili. Nim wydrapalibyśmy się z tych długów, wszystko, co mamy poszłoby jako zastaw!

Więc tu bez operacji się nie obejźcie, bez cęcia silnego, stanowczego, uzdrawiającego odrazu ten nadwątłony organizm.

W dziejach państw europejskich podobne sytuacje, jak u nas powtarzały się już niejednokrotnie i państwa te poradzili sobie.

Richelieu potrafił w ciągu krótkiego czasu wyreperować fundusze Francji, Austria po 1865 roku płaciła za swoje papiery 50 procent Rosja podnosząc cenę imperiała z 10 na 15 rubli zarobiła na tej operacji 33 i jedna trzecia procentu. Więc są środki, które ni można poprawić walutę, ale trzeba ku temu odrobinę stanowczości i wiary, że tak być powinno.

Pewnie nie należy to do pięknych interesów tego rodzaju operacja, ale jeżeli z państwem Polskiem część jego mieszkańców i pewna grupa zjednoczonych kapitalistów postępuje podstępnie i niszczy go świadomie, czemuż to państwo ma oszczędzać tego rodzaju osobników.

Proponujemy więc, aby markę polską osteplować, przy ostepowaniu zaś na pożyczkę 2% państwową długim terminem stracić dwie trzecie kursu, a przy państwowych od sum wyższych nad 2,000 marek.

Wtedy obieg papierów znacznie się zmniejszy, a więc pieniążek stanie się znacznie droższym.

Budżet trzeba wyrównać podatkami, ale nie od cukru, który jest głównym produktem odżywczym dla miast, ale od ziemi, ściągając zbożem podatek. Wreszcie jest dużo więcej sposobów do uzerowienia waluty, jeno nie można przy tem przedsięwzięciu powtarzać nieustannie: „jakoś to będzie“.

XX

NIEMCY OBILI FRANCUZA.

GDANSK 3 | 10 (PAT) Wczoraj na dworcu kolejowym w Gdańsku na pulk. Duparai eur, szefa tutejszej misji wojskowej, znowili się jacyś kolejarze gdańscy i poczęli go okładać pięściami gdzie chciał przejść niedozwolona droga przez tor, naco miał pisemne zezwolenie, które przedstawił napastnikom

Z powodu tego zajścia pulkownik zwrócił się do wysokiego komisarza Ligi narodów żądając interwencji.

Agitacja Sowietów w Czechach

PRAGA 3 | 10 (PAT) W. B. K. „Prawo Ludu“ donosi, że moskiewska międzynarodówka zżądała od urzędników Czechosłowacji poparcia górników z okręgu ostrawsko-karwińskiego nawołując ich do strajku generalnego i użycia wszystkich sił przeciwko burżuazji. Rząd Czechosłowacji zaprotestował u rządu sowietów przeciwko temu krokowi rosyjskich komunistów.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

(wp) Premier Ponikowski otrzymał telegram z życzenia od Związku Narodowego obradującego w Toledo w Stanach Zjednoczonych.

(wp) Reorganizacja ministerjum wojny postępuje stale na przód. Skutkiem demobilizacji Min. Wojny liczyć będzie około 1500 urzędników mniej.

(wp) Podsekretarz ministerstwa skarbu Weinfeld podał się do dymisji, miejsce tego zajął D. Mikulecki, dyrektor departamentu

monopolu w minist. Skarbu.

(wp) Umarł w Warszawie gen. Józef Leśniewski były minister wojny.

(wp) Dzisiaj wyjeżdża z Warszawy polskie poselstwo na Ukrainę przez Mohilany. Odwrotnie ukraińskie poselstwo przybywa we czwartek.

(wp) Dzisiaj przybywa z Rosji do Stołpów większy transport polaków: przyjeżdżają oni z Tuły i okolic.

Większość to byli oficerowie V syberijskiej brygady więzieni do ostatniej chwili.

(wp) W Kijowie od dnia 22 września rozpoczął urzędowanie pełnomocnik polskiej delegacji repatriacyjnej w Moskwie im. Adam Roszkowski, przy ul. Lwowskiej Nr. 3.

(wp) Rada min. na posiedzeniu w dniu 1 października rozpatrywała projekt utworzenia okręgów wyborczych, który to projekt ma być przedstawiony Sejmowi w uzupelnieniu przyjętego przez rząd w swoim czasie projektu ordynacji wyborczej.

(wp) Z powodu ocalenia Naczelnika państwa odbywa się w dalszym ciągu wymiana depesz między prezydentem zromadzenia konstytucyjnego Łotwy Wuschakste, królem włoskim Wiltorem Emanuelem królem hiszpańskim Alfonssem i Naczelnikiem państwa Litudskim.

B. minister spraw wewnętrznych p. Raczekiewicz został przez Radę Ministrów przedstawiony do nominacji na wojewodę nowogródzkiego.

Dobroczytność ziemian

Weźmy średnie gospodarstwo rolne gdzie mamy około 50 mórg żyta i 50 mórg kartofli. Przyjmując średni zbiór żyta 5 korcy z morgi i 300 korcy z morgi kartofli otrzymujemy 250 korcy żyta i 15,000 korcy kartofli. Odrzuciwszy na zasiewy i inwentarz i ordynacje cały zbiór żyta i 5,000 korcy kartofli otrzymamy jakieś 1,000 korcy kartofli na sprzedaż czyli przyjąwszy cenę minimalną kartofli 2,000 mk. otrzymamy sumę dwadzieścia milionów marek za same kartofle.

Nie liczymy tu dochodów za mleko, masło, świnie, krowy, kury, jajka i cały szereg innych dochodów z gospodarstwa.

Otóż ziemianie piotrkowscy oddadzą biednej ludności Piotrkowa po 15 kg. żyta z morgi ziemi ornej a 30 kg. ziemniaków z ogólnej przestrzeni po cenie 5000 mk. za 100 kg. żyta i po 1000 mk. za ziemniaki.

Zobaczymy wiele to wyniesie z powyższego gospodarstwa, które ma około 200 mórg żyto; i ornej ziemi około 130.15 czyli około 20 korcy po cenie 5000 mk. wynosi około stu tysięcy.

Ponieważ cena rynkowa wynosi około 8000 mk. odstępuje znaczny ziemianin na rzecz głodnych około sześćdziesiąt tysięcy marek.

Dalej na kartoflach. Niech ogólna ilość mórg wyniesie nawet 200, to kartofli odda po

cenie tańszej także znaczny ziemianin 200. 30 czyli 60 korcy. Na każdym ustąpi po 1000 mk. czyli zaów otrzymamy sumę sześćdziesiąt tysięcy.

Na życie sześćdziesiąt tysięcy na kartoflach sześćdziesiąt, czyli razem stowadzieścia tysięcy wyniesie ofiara ziemianina na głodnych w miastach w najlepszym razie.

Wobec dwudziestu milionów minimalnego zysku będzie to coś około połowy procentu!

W prasie zjawily się „głosy wynoszące pod niebiosa” ofiarność ziemian, otóż zapomocą powyższego zupełnie ścisłego obliczenia przeprowadzonego z wyraźną tendencją podniesienia wysokości ofiary nie możemy się zgodzić na określenie „Wysoka ofiarność ziemian”, gdyż to pół procent od czystych zysków conajmniej pozwala oddać sobie każdy mieszczuch na cele dobroczynne kwiatka w niedzielę lub święto.

Owszem fakt dobrowolnego opodatkowania jest, ale nie jest to powód do uważania ziemianina za dobroczyńcę kraju.

Przeciwnie nawet — uważalibyśmy powyższą daninę jako pewną rekompensatę na rzecz miasta za... tyfus głodowy, pochłaniający setki ofiar dla rozwielmożnienia którego nie pozostaje bez wpływu ów dwudziestomilionowy zysk średnio zamożnego ziemianina.

A. S.

Ze Zjazdu dziennikarzy polskich.

(Kor „Rozwoju”)

Lwów 28 września.

Ostatnią częścią programu Zjazdu dziennikarzy polskich przygotowaną z wielką zapobiegliwością przez komitet organizacyjny zjazdowy były wycieczki odbyte w dniach 26 i 27 b. m. do Drohowyża Truskawca i Borysławia.

Ukazano nam wielką instytucję humanitarną, z której dumną być może Małopolska wschodnia wielki Instytut fundacyjny Skarbkowski w Drohowyżu a następnie najbogatszą część Zagłębia naftowego w okolicy Drohowyża a mianowicie Truskawiec i Borysław.

Wczesnym mglistym rankiem jesiennym

wyjechaliśmy w liczbie osób 30 mając udzielone uczestnikom wycieczki do rozporządzenia dwa osobne wagony I klasy do Mikołajowa. Tu czekały na nas przysłane przez Zarząd Drohowyżki furmanki. Po półgodzinnej jeździe ukazały się kawalkadzie naszej zarządcy imponującego rozmiarów zakładu Drohowyżkiego. Na granicy pół Drohowyża powitał nas skautowy oddział wychowanków fanfara na trąbach, poczem z kawalerską fanazją wjechały pojazdy przed gmach instytutu.

Tu przy wejściowych schodach powitały nas miejscowe władze: kurator dyr. Bol. Lewiński, dyr. zakładu p. Kucharski z gronem nauczycieli i nauczycielek, oraz czołkami admini-

—Zaraz odejść.

—Ach, już nam pan przeszkadził. Gdy tylko wetknie pan przez drzwi głowę, robi się nieprzyjemnie. Odejdź pan już, odejdź pan już! Na co pan jeszcze czeka? Ty kocioś bójo!

Beckers trzymał już rękę na klamce, aby wyjść, nie zabawiwszy ani minuty, ale dla Andzi i to trwało za długo. Zerwała się, jej białe palce wpiły się w krawędź stołu.

—Czy nie widzisz, że on gwałtem chce tu zostać, ten człowiek! Wyrzuć go za drzwi! Chroni mnie, zabij tego wstretnego psa!

—Proszę, wyjdź pan! — rzekłem do Beckersa.

Stał w drzwiach i spojrzał długo, przeciągle na Andzię. Przeciągle, dziwne spojrzenie.

—Precz, za drzwi, ty psie — krzyczała — Precz!

Głos jej załamał się, oczy wyszły z oczodołów. Zwolna rozluźniały się palce wciąż nięte kurczowo w krawędź stołu — runęła bezwładnie na kanapę.

—I oto mamy! — zawołałem. Znowu omdlenie. To nie do zniesienia z tym jej sercem. — Wybacz pan pani Beckers, ona jest ciężko chora, ta mała!

Jak zwyczajnie rozpiąłem jej bluzkę i gorset i począłem nacierać kolońska wodą. Ale to nie skutkowało. Leżała dalej bezwładna.

—Panie Beckers! — zawołałem — przy-

stracił. Wychowankowie zakładu ustawieni w ordynku wojskowym ze sztandarem podzieleni na dwie drużyny skautowe odbyli w obecności gości ćwiczenia na placu przed gmachem, poczem w korytarzach zakładu odbyła się przełożona na ten dzień ceremonia zaprzysiężenia pierwszej drużyny skautowej imienia Jana Kilińskiego. Po wzruszających przemówieniach dr. Kucharskiego, komendanta Niedzielskiego chooraz miejscowego drużynowego, młodzi wychowankowie złożyli „ślubowanie” skautowe i z pieśnią na ustach przedafilowali przed przełożonymi i gośćmi.

Po obiedzie zastawionym w korytarzach zakładu w czasie którego przygrywała orkiestra wychowanków padły liczne toasty. Przemówił dr. zakł. p. Kucharski witając gości odpowiadali pp. Libiez Laskownicki, Pruszyński, ks. kan. Lewanowski, Górnoślązak Kwiatkowski i inni. Pięknie przystrojone przystojne dziewczęta z grona wychowanków zakładu obsługiwały wdzięcznie do stołu, prezentując produkt jarzynowy i owocowy wyprodukowane z własnego gospodarstwa.

Pod przew. dyr. Kucharskiego odbyło się następnie zwiedzenie sal szkolnych, warsztatów internatu męskiego i dziewczęcego. Zwiedzający zdumieni byli panującym wszędzie porządkiem, rozumnie zarządzaniem, czystością i karnością. Między innymi oglądaliśmy szpital zakładowy pozostający pod kierownictwem cenione go lekarza krakowianina Doa Edmunda Supińskiego. Jeden jedyny pacjent w tym szpitalu był przedmiotem szczególnego zainteresowania, a pomyślny nad wyraz stan zdrowotny zakładu był jednym więcej świadectwem pracy i opieki ze strony czynników, czuwających nad zakładem.

A oto dla uzupełnienia obrazu przytoczę kilka cyfr z przedłożonego nam referatu informacyjnego. „Instytut sierst i ubogich” w Drohowyżu stworzył w r. 1853 Stanisław hr. Skarbk zapisał jako majątek fundacyjny zakładem trzy miasteczka, 37 wielkich majątków ziemskich o wspaniałych gruntach i łąkach, wielkie obszary leśne w powiatach: rozniatowskim, brzozowieckim, drohowyżkim w zabiu i Stupkach ponadto gmach teatralny zw. Skarbkowski we Lwowie. Ten niezwykle wysokiej wartości majątek, jedna z największych fortun magnackich w Polsce dopiero w 32 lat po śmierci fundatora tj. w r. 1875 weszła w życie.

Zakład posiada 6 klasową szkołę wyższą męską, 4 klasową niższą żeńską, wzorową szkołę rzemiosł i przytułisko na 50 ubogich. Uczą tu kowalstwa, szewstwa, ślusarstwa, blacharstwa, stolarstwa, bednarstwa, stelmachstwa. Ponadto w urządzony w Zabiu, wzorowe uzdrowisko dla wątłych wychowanków dla 24 dzieci.

nieś pan ocet z kuchni!

Przyniósł go, ale i te nacierania nie skutkowały.

—Zatkaj pan nos chusteczką — rzekł. Potem wziął kawałeczek perskiej kamfory ze szkatulki i trzymał go pod nosem dziewczęcia. Czuć ją było tak silnie, że lzy mi spływały po policzkach.

Andzia zadrżała. Długi, może minutę trwający dreszcz wstrząsnął jej ciałem.

—Chwała Bogu, pomagał — zawołałem

Wyprostowała się, szeroko otworzyła oczy. Wtem ujrzała przed sobą twarz Beckersa. Przerażliwy krzyk wydarł się z jej posiniałych warg i runęła wstecz bez zmysłów.

—Znowu omdlenie! Do licha!

Znowu próbowaliśmy wszystkich znanych mi środków: wody, octu, wody kolońskiej. Trzymaliśmy kamforę perską tuż przed nosem, a gryzący jej zapach nawet posag z marmuru zmusić by mógł do kichnięcia. Ale ona pozostała bez życia.

—Do stu piorunów! Śliczna historia!

Przyłożyłem ucho do jej piersi, lecz nie zdołałem usłyszeć najbliższego uderzenia serca. — Jej płuca nie pracowały również. Wziąłem ręczne lusteczko i trzymałem je tuż przy jej otwartych ustach. Najbliższy oddech nie omglał szkła.

—Sądze — rzekł Beckers — sądze. — Nagle urwał i rzekł: — Trzeba przywołać lekarzy.

(d. c. n.)

Mumja.

(Ciąg dalszy).

Ujęła moja głowę oburącz i przycisnęła moje ucho do swego serduszka, abym coś słuchał.

Wieczorem ułożyła spis potraw. Napisała wszystko: chleb, masło, szynka, frankfurckie kiełbaski i jaja. Potem zadzwoniła na gospodynię.

—Tak! Proszę pójść i przynieść to nam! — zawołała. — Ale proszę uważać, — aby to war był dobry!

—Nie będzie pani narzekać panienczko! — odpowiedziała gospodyni. I poglaskała swą szorstką, spracowaną ręką pieszczotliwie ramię Andzi. Zauważam, że wszystkie berlińskie gospodynie zachwycają się przyjaciółkami swych lokatorów.

—Ach, jak przyjemnie dziś u ciebie! — zaśmiała się Andzia. — Zeby tylko ten wstretny Beckers nie przyszł!

I oto zjawił się, jak na zawołanie. Puk, puk!

—Proszę wejść! — Czy przeszkadzam?

O tak! Naturalnie, że pan przeszkadzał! Czy pan tego nie widzi? — zawołała Andzia.

Po ukończeniu lat 15 sieroty po wyszkoleniu mogą zakład opuścić. Statystyka 35 lat istnienia ze względu wykazuje, że wyprawione w świat 616 wychowanków, jako czeladników, 24 ogrodników, i 412 dziewcząt razem 1054 sierot. Przeciętna ilość wychowanków dochodzi 400, przyczem stosunek dziewcząt do chłopców wynosi 1 i 3. Prebendaruszy jest w zakładzie 50.

Szkoła rzemiosł i związane z tem warsztaty pozwalają na taką wytworczość sprzętów, mebli odzieni i bielizny ze ona pokrywa zapotrzebowanie zakładu.

Przebieg wojenne nie oszczędzały zakładu Drohowyckiego. Inwazja rosyjska, ukraińska wreszcie bolszewicka znaczący czas swego trwania ratunkiem i rozgrabianiem majątku i inwentarzu. Szybko jednak podniósł się zakład z tych ciężkich opresji i dziś kroczy ku jaknajpełniejszemu rozwojowi.

Z uczuciem dumy i chluby że w dzisiejszych tak ciężkich dla Ojczyzny terminach, na rubieżach Polski prasa i instytucje tak pożyteczną, przysparzającą krajowi dzielnych pracowników i obywateli, z zyczeniem na przyszłość myślniejszego rozwoju, na dalsze lata opuszcza my gościnne progi Drohowyż, żegnani, pieśnią wychowanków, którzy ustawieni w ordynku autowym z orkiestrą, żegnali nas wraz z swymi przłożonymi pieśnią i muzyką.

Po półgodzinnej jeździe pociąg tutejszy uniósł drużynę dziennikarską w dalszą drogę w kierunku Drohobycza do królestwa naty.

Władysław Frokesch.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

(kt) W połowie października będzie otwarty w Pradze uniwersytet ukraiński.

(kt) Bułgaria zgodzi się na rozlokowanie 7,000 żołnierzy armii Wrangla. Gen. Wrangel spodziewa się rozlokować w Bułgarii jeszcze 1,000 (3)

(kt) Oficjalne inauguracyjne otwarcie jesiennych targów w Lyonie odbyło się w dniu wczorajszym.

(kt) Przemysł żelazny w Pradze wykazuje 11627000 koron czystego zysku.

Teraz dopiero dochodzą nas echa sprawozdań prasowych dziennikarzy fińskich, estońskich i lotewskich z podróży po Polsce.

Goście fińscy poświęcili Polsce obszernie i rzeczowe uwagi. Napisano o Polsce dużo dobrego i serdecznego, podczas gdy nie dawno jeszcze o Polsce nie pisano nic, albo tylko tyle, co można było znaleźć w źródłach niemieckich. Dwaj socjaliści fińscy pp. Tuhti i Katni, wiele ciekawego napisali o polskim przemyśle, co tembardziej z uznaniem podnieść należy, że socjalno-demokratyczna partja fińska odgrywała względem nas zawsze a zwłaszcza w zeszłym roku, podczas walki z bolszewikami, rolę surowego prokuratora.

Nestor wycieczki, gen. Munck, który pozyskał sobie nasze serca całym swym postępowaniem, a zwłaszcza okrzykiem wzniesionym na dworcu wileńskim: „Niech żyje polskie Wilno!“ napisał szereg artykułów

Z ostatnich chwil

BYTOM 3 | 10 (PAT) Zmiana siedziby komisji międzysojuszniczej w Opolu ma istotnie nastąpić, w najbliższych dniach. Miejscem pobytu komisji międzysojuszniczej będą Gliwice. Liczą się z tem, że załoga koalicyjna na G. Śląsku potrwa jeszcze około 8 miesięcy.

Londyn 3 | 10 (PAT) Wskutek tworzenia się ruchu komunistycznego w obrębie przemysłowym G. Śląska, komisja międzysojusznicza w Opolu wydała kontrolerom powiatowym rozporządzenia w sprawie ogłoszenia stanu oblężenia na G. Śląsku w razie wybuchu jakiegokolwiek niepokoju.

GENEWA 3 | 10 (PAT) Potwierdza się tu wiadomość że Rada Ligi Narodów zakomunikuje w najbliższą sobotę lub niedzielę swój pogląd w sprawie górnośląskiej.

Praga 3 | 10 (PAT) Rząd węgierski doniósł dziś popołudniu oficjalnie że opróżni komiteta zachodnie Węgier w czasie określonym.

wstrzymać bicie serca — mogą więc pozornie umierać i następnie zmartwychwstawać.

Świadkiem takiego czynu był przed kilku laty w Pandzabie doktor Mc Gregor, który opisał go w urzędowym sprawozdaniu. Jogi, którego Mc Gregor nazywa fakirem, przybył do Lahore i opowiedział, że każe się pochować żywcem na nieograniczony czas.

Zamknięt go więc w pudelko, które zamknięto na kłódkę i umieszczono pod domkiem ogrodowym, który też szczelnie zamknięto.

Ogród był otoczony wysokim murem, przed którym dzień i noc patrolowały straża aby nikt nie mógł się zbliżyć do grobu. W ten sposób Hindus był pogrzebany przez 40 dni i nocy, poczem otworzono grób w obecności maharadży i kilku angielskich oficerów.

Naprzód zrobiono otwór w murze gdyż nawet bramę zamurowano poprzednio, poczem otworzono domek ogrodowy, następnie ogród, a w końcu pudło.

Joga zastano w siedzącej pozycji przykrytego białym prześcieradłem. Wyjęto go i zaczęto przywracać do życia. Objano mu głowę ciepłą wodą a z jednego noża wyjęto kawałek wosku, poczem zaczął głęboko oddychać tęczęścią nosa. Wkrótce można było zauważyć bicie pulsu i temperatura ciała zaczęła wracać do normalnego stanu. Następnie zaczął mówić tak cicho, że głos jego był ledwo słyszany, po chwili jednak przemówił naturalnym głosem i zmartwychwstanie jego było kompletne.

Fakirzy pokazują chętnie następującą sztuczkę:

W podłużnym koszu umieszczają dziecko, tak mocno przywiązane, że nie może uciec poczem się kosz nakrywa. Następnie przebiega się kosz mleczem, który po wycie-

pod pseudonimem „Pan Twardowski“ (remisniscencje z przedstawienia baletowego w teatrze Wielkim). Dodać tu należy, że gen. Munck jest spokrewniony z Gustawem V i królewską rodziną Bernadotte przez Ebbe Munck, postać znaną w Szwecji i niezmiernie popularną.

Dziennikarze estońscy — wszyscy bez wyjątku serdecznie i zajmująco pisali o Polsce, najwięcej zaś stosunkowo napisano o Polsce w prasie lotewskiej.

Jeden z uczestników p. Karklin, poeta ujął swe wrażenia z punktu widzenia artystycznego i napisał wiele rzeczy pięknych i cennych (o Tatrach, o kopalniach w Wieliczce, o piękności starego Krakowa. Innych interesowały więcej zagadnienia polityczne i społeczne.

Jedynie tylko p. Popoif, przedstawiciel niemieckiej „Rigaische Ztg.“ nie oszczędził nam uwag tendencyjnie zabarwionych.

ZEW

Z błękitnych szczytów patrzyły
Omroczone góry skał,
Przezierną noc owiewały
Mgły zwiewne tańcząc szal.

Nicość zaciszna tłumka,
Dalekie skłony pól...
Noc późna mgły zielenia
Wzrokiem, nieczącym ból.

Czas leciał w otchłań siodzistą,
Wraz z tchnieniem zimnych ciał,
A cichosć w wodę przejrzysta
Kurzała chmurny wał.

I pośród gwiazd samotniczych
Zygaczny zadrzał blask...
To słonce dni tajemniczych
Zaranny stało blask...

Tajemnice indyjskie

Przy powierzchownym zajmowaniu się magicznymi pozornie sztuczkami Hindusów, zdarza się zwykle, że mieszamy jogów z fakirami, wskutek czego nie umiemy też odróżnić sztuczek zonglerskich fakirów od prawdziwie zdumiewających czynów, dokonywanych przez jogów.

Fakir bowiem nie jest niczem innym jak nadzwyczaj sprytnym zonglerem, którego sztuczki wprawiają w zdumienie widza, które w rzeczywistości są jednak nadzwyczaj proste. Jogowie są natomiast obdarzeni nadzwyczajnymi władzami fizycznymi jako duchowami, które dobywają mozolnie przez praktykowanie Jogi.

Umieją oni skierowywać swoje umysły na jeden tylko przedmiot i zajmować się nim wyłącznie przez długi czas, oddzielając przedmiot zewnętrzny od jego wewnętrznej wartości.

Mała liczba jogów jednak stara się wyzyskać swoje nadzwyczajne siły w celu wzbogacenia się, muszą się bowiem przez co nie robią już żadnego postępu w sprawach duchowych.

To są jogowie, którzy pozwalają się żywcem pogrzebać, po kilku tygodniach jeszcze jednak żyją. Czynów takich mogą jedynie dokonywać jedynie ci, którzy starannie praktykowali pranajamę czyli regulowanie oddychania prana czyli czystym powietrzem.

Dzięki temu mogą przez dłuższy czas wstrzymać się od jedzenia i picia, a nawet od oddychania, a na wrażenie zewnętrzne są zupełnie obojętni. Ludzie, którzy opowiadali o takich sztuczkach, to artyści mogą dowolnie

gnięciu jest cały zakrwawiony. Przerazeni widzowie sądzą że dziecko zostało przebite i po otwarciu kosza wykazuje się jednak, że jest on próżny a dziecko pokazuje się po chwili zupełnie zdrowe.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że fakirowi towarzyszy kilku pomocników; wszyscy są jak również on ubrani w szerokie płaszcze i stoją obok niego. W koszu znajduje się nieznaczny otwór, przez który dziecko może się przecisnąć. Gdy fakir podczas zawieszania kosza przyciska go kolanem, dziecko wychodzi i kryje się pod jego kolanem.

Tajemnice indyjskie ciąg dalszy.
Inny fakir rzucił kłębek nici tak wysoko w powietrze, że zniknął z oczu; jeden koniec kłębka pozostał w rękach fakira. Następnie kazał jakiemuś chłopcu wdrapać się w górę po nitce, co chłopak też uczynił i wkrótce zniknął w chmurach. Fakir kazał mu teraz wrócić, lecz chłopiec nawet nie odpowiedział.

Wówczas rozgniewany fakir porwał nóż zaczął się wspinać do góry, aby zbiega ukarać i wkrótce również zginał w chmurach. Po chwili usłyszano okropny krzyk i na ziemi spadły kolejno tułów chłopca, głowa, ręce i nogi, a w końcu spuścił się i mściwy fakir.

Obawiając się gniewu przerażonych i oburzonych widzów, zebrał fakir następnie części ciała chłopca, pomodlił się nad nimi i wykonał kilka tajemniczych ruchów rekoma poczem części się zrosły i chłopiec wesoło skoczył na równe nogi.

Przedstawienie to powtarzało się często ku osłupieniu wszystkich widzów, aż pewnego dnia jakiś dziennikarz amerykański wpadł na myśl odfotografowania całego przedstawienia. Na następne przedstawienie przyniósł więc ze sobą aparat fotograficzny i fotografował wszystkie sceny.

(dokończenie nastąpi.)

Wszystkim, którzy przyjęli udział w odprowadzeniu na miejsca wiecznego spoczynku drogich nam zwłok

ś. † p.

Leona Koźmińskiego

a mianowicie Wlebnemu Duchowieństwu a w szczególności ks. Nadolskiemu i ks. Eker-towi, Radzie Miejskiej i Magistratowi m. Łodzi Wydz. Kultury i Oświaty, współwłaścicielom i wszystkim współpracownikom firmy „R. Biedermann” Stowarzyszeniom: Techników, Majstrów Fabrycznych, Union, Ochrony Zwierzyny i Racjonalnego Polowania, Szko-le Rzemiosł, Dyrekcji Gimnazjum Państwowe im. Kopernika, Re-ursie Rzemieślniczej, b. Dowborczykowi, Czechom, wszystkim kolegom i przyjaciołom, jak również za serdeczną opiekę podczas choroby D-rom Ruegerowi, Tochtermanowi i Manitusowi składają z głębi serca płynące „Bóg Zapłać”

3224K)

Córki, syn i zięć.

ś. † p.

MARJA z HOLI JAWORSKA

opatrz. św. Sakramentami zm. dn. 29 wrześ. r. b. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala przy ul. Drewnowskiej 75, na stary cmentarz katolicki, nastąpi w dn. 4 października o g. 4 po poł.

O czem krewnych, przyjaciół życzliwych zawiadania srozska

3235B

RODZINA.

B. P.

Markus Lubawski

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, dnia 12 października 1921 roku, przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, odbędzie się w środę, dn. 5 go października, o godzinie 3 ej po południu, z domu żałoby, przy ul. Ewangelickiej Nr 16.

3331P

Zona, córka, synowie, synowa, zięć i wnuki.

Plagi na prasę.

I znów nowa plaga grozi prasie. Kioski z gazetami i handlarze gazet ulegli pewnej niełasce. Sądząc, że są to kioski na tych samych warunkach, co przeznaczone do sprzedaży wody sodowej, policja nakazuje je zamykać w godzinach handlu, na niedziele i w dni świąteczne.

Różne bywały rozporządzenia, cenzurowano prasę, nekano, ograniczano jej debiut. W Austrii pozwolono tylko sprzedawać gazety w sklepach lub trafikach, ale żeby zabraniać jej zupełnie debiutu w tem lub owem mieście w dni świąteczne lub niedzielne, o tej lub o innej porze, tego jeszcze od narodzenia prasy nie było!

Boć prasa jest rządowi bardziej niezbędna, niż urzędnik, a w wielu wypadkach konieczna.

Jeżeli popsuje się aparat kolporterski na święto i niedzielę, lub ograniczy się go do pewnych godzin, co się stanie z ważnymi dodatkami? z ważnymi wiadomościami, często w myśl rządu potrzebującymi rychłego rozpowszechnienia.

W Warszawie na ulicach wolno sprzedawać gazety do najpóźniejszej pory. Na dworcu sprzedają je przez całą noc... a w Łodzi rozprowadzają się sprzedające i sprzedających gazety, o są to godziny, w których kupić nie wol-

no!

Budka sodowa a kioski do gazet to ostryżymia różnica. Chociaż i budki z sodową wodą powinny być otwarte cały dzień, bo tak kłany nie może czekać o suchym gardle, aż do otwarcia interesu! (6)

KRONIKA

— Rekolekcje.

Od dnia wczorajszego odbywają się w kościele św. Krzyża rekolekcje Ojców Redemptorystów rano o godzinie 6 i wieczór o 6-ej i 7 1/2. (6)

Z SYNDYKATU ROLNICZEGO.

W ubiegłą sobotę w sali przy ul. Kilińskiego 50, odbyło się organizacyjne ogólne zebranie Łódzkiego Syndykatu Rolniczego. Przewodził inż. Gerlicz w obecności przeszło 30 zebranych, którzy reprezentowali przeszło połowę kapitału akcyjnego.

Głównym punktem obrad było utworzenie Łódzkiego Syndykatu Rolniczego Tow. Akc. na miejsce dotychczas istniejącego w Łodzi Tow. Rolniczo-Handlowego.

Zebrani jednomyślnie uchwalili utworzyć Towarzystwo Akcyjne pod nazwą Syndykat Rolniczy Łódzki i załatwienie wszelkich związków z organizacją Towarzystwa Akc. czynności powierzyli nawo wybranemu Zarządowi.

Z wyborów powołano: do zarządu: inż.

Gerlicza (przewodniczący), p. Władysław Wężyka z Bóldowa (zastępca przewodniczącego), p. Wojciechowski z Remiszawa, (sekretarz) i na członków: pp. Kostaneckiego z Charbic, Kostrzeńskiego z Rudzik, Walickiego z Krzeslewa, Suligowskiego z Popienia, Malkarczyka z Przatowa, Zacherta z Na Kielnicy i Kulczyckiego z Wodzieradów i do kom. rewizyjnej pp. sędziego Horodyńskiego z Wiskitna, Wernera z Puczniewa Malcza z Olszowej, Leopolda z Dziechciarzewa i Długoszewskiego, ze Zgierza.

Jako dyrektor główny powołany został p. Szamowski, wicedyrektor p. Stef. Chaciński i rachmistrz p. Bernard Gertner.

— Ze związków majstrów fabrycznych.

W ubiegłą niedzielę odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Związku Majstrów Fabr. Rzeczypospolitej Polskiej oddziału łódzkiego pod przewodnictwem p. Mathisa.

Było to zebranie sprawozdawcze, na którym zarząd wyjaśnił członkom stan pertraktacji wyłoniony komisji i zarządu z przedstawicielami Związku przemysłowców łódzkich.

Po zreferowaniu sprawy i wyjaśnienia przyczyn niemożności doprowadzenia pertraktacji z pracownikami do pomyślnego rezultatu rozpoczęła się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców, poczem po streszczeniu przemówień przez przewodniczącego, zebrani obrzymią większością głosów uchwalili rezolucję następującej treści:

Zebrani na nadzwyczajnym walnym zebraniu członkowie Zw. Majstrów Fabrycznych Rzpl. Pol. oddziału łódzkiego wysłuchali sprawozdania z przebiegu dotychczasowych pertraktacji w sprawie wystawionych zadań ekonomicznych, uznają, iż proponowana przez związek przemysłowców podwyżka 30 proc. przy regulacji płac robotniczych dochodzących przy niektórych stawkach do 70 proc., niwelowuje ustalony przy umowie sierpniowej stosunek 1 do 1,70.

Polecają przeto zarządowi wspólnie z wybranymi delegatami prowadzenie nadal pertraktacji, z zaznaczeniem, iż obecnie stosunek 1 do 1,70 winien być zmieniony, jako nieodpowiedni dla pracowników warunkom życiowym.

— Strajki drukarzy.

Od poniedziałku dnia 19 z. m. trwa na Śląsku Cieszyńskim strajk personelu drukarni i introligatorni. Pracownicy żądali początkowo 100 proc. dodatku, później 200 proc., obecnie żądają 150 procent. Strajk wybuchił mimo że osobna komisja podwyższała stosunek do wzrostu drożyzny, płace drukarzy i introligatorów. Na razie niema widoków ukoniecznienia strajku. Wszystkie gazety przestały wychodzić. Cieszyń karmi się przeważnie wiadomościami wychodzącymi w Ostrawie gazet „Silesia” i „Morgenzeitung”. Utracanie pracy polskiej w czasach powstającego spisu bezności i rozgrywania się doniosłych wypadków w Genewie i Warszawie wskazuje wyraźnie na robotę pozakulisową, która kieruje nieodpowiedzialnymi w wielkiej części przywódcami strajku.

Tyle o strajku Cieszyńskim pisze „Głos Narodu”. U nas w Łodzi trwa strajk nocny od 15 września. Komunikują nam strony zainteresowane, że wszelkie sądzania nocne zostały uwzględnione, jednakże nocny nie chcą zgodzić się na dalszą pracę.

Prawdopodobnie p. wydawcy będą mieli sieli włożyć fraki i białe krawaty i idą do Canossy! niosąc błagalną prośbę o przebaczenie!

A rząd?

Jak zwykle — milczy!

— Na pastorał.

Pani O. Kenigowa złożyła 5 rubli srebrny. Potrzeba nam jeszcze około 300 rubli srebrny i to w krótkim czasie, prosimy więc sz. ofiarodawców o przyspieszenie swoich ofiar choćby po 1 rublu. Wszak możemy liczyć na to że 29 osób jeszcze się znajdzie, co złoży na 1 rublu.

Pani Helena Saczyńska złożyła 1 rubla

Magazynowanie.

Od pewnego czasu rozpoczęło się w Łodzi magazynowanie towarów. Zwłaszcza mąka podlega olbrzymiemu magazynowaniu. Skupują ją spekulanci i przechowują na składach, podnosząc i tak wzrastającą drożyznę.

Trzeba byłoby tym chorobliwym spekulantom zapobiedz.

Zwrot mundurów.

Żołnierze polscy, którzy wstępując do jednej z b. armii zaborczych, oddali swoje cywilne ubrania b. władzom zaborczym, a ubrania te przepadły, bądź to z powodu wywiezienia ich z obszaru Państwa Polskiego przez b. władze zaborcze, bądź to z jakichkolwiek innych powodów, mogą ze swymi pretensjami zwracać się do Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Warszawie wzgl. do Polskiej Wojsk Kom. Likwidacyjnej w Wiedniu, o ile służyli w b. armii austriackiej. (4)

(-) Kursy dla zdemobilizowanych.

Dnia 10 października r.b. rozpocznie się 5-tygodniowy bezpłatny kurs pisania na maszynie dla zdemobilizowanych. Kandydaci zgłaszają się w dniu 5 b. m. do referenta pośledni. pracy, Piotrkowska 115 od 10-11 przed południem. Bliższych informacji udziela się tamże. (4)

Ze sportu.

W 2 paźdz. r.b. na zrosie Strykowskiej, przy pięknej pogodzie, odbyły się wyścigi cyklistów i piechurów, urządzone przez Sekcję Sportową T-wa Rzem. „Resursa” w Łodzi, które zgromadziły liczne zastępy współzawodników, oraz publiczność. Największe zainteresowanie wzbudził bieg damski, do którego ochoczo stanęły panny, matki dzieciom, a nawet 13 letnia Helenka, która zdobyła II nagrodę.

Wyniki biegu „juniorów” na przestrzeni 5 wiorst daly następujących zwycięzców: I nagroda — Zabrodzki Mieczysław w 13 min. 23 sek., co stanowi poważny sukces sportowy, — II nagroda Jan Cymerman, III Antoni Gabrych i IV Emil Słucki.

W biegu głównym 20 wiorstowym zwycięzca w wielu biegach, łodzianin, członek resursy, Stan. Makowski w 44 min. 24 sek. 2 nagr. Szarnik, oraz 3 Jakób Karp. Y biegu 5 wiorstowym damskim członkini Resursy, panna Anzelma Pladekówna w 16 min. 53 sek. zdobywając pierwszą nagrodę, II Helenka Sztajnke i 3 Marta Bankoni. W biegu klubowym 15 wiorstowym I nagr. Stan. Makowski w 37 min. 4-5 sek., II Czesław Skotlewski.

W biegu seniorów 10 wiorst. I Rudolf Bankoni, II w 26 min. 3 sek., II Jan Cymerman, II Jan Skotlewski. W 2 wiorstowym biegu piechurów — I nagr. Karol Sztajnke w 9 min. 9 sek., 2 Erwin Szer, 3 Herman Sztajnke. W jury byli z ramienia Sekcji pp. Wacław Jaguś i Aleksander Uliński, oraz od zarządu Resursy — Antoni Piotrowski, Kaz. Kasprzak i Zygmunt Raba.

Na balazników.

Do Łodzi powrócił z raju bolszewickiego balaznik Szellgowsky. Pani Szellgowska ze skurczem kciżek z powodu złego odżywiania i głodu, a na nieszczęście wydechniony.

Głód i choroby tak się rozwiłały w Sowdepłi, że trzeba czekać ludności zimy tej nie przetrzyma.

Pan S. doznał w ten sposób tylko szwenda na wyjazd, że ma skurcz 2 palcy.

Kiedy wszedł do urzędu, ojciec kazał mu dać za podstęp pieniądze i sumitował się, że musi to robić — gdyż inaczej umarłby z głodu.

Agitacja przy spisie ludności.

c) Otrzymujemy wiadomość, że do p. Wikłora Krywickiego, ul. Piotrkowska d. nr. 275 przybył w charakterze komisarza spisu ludności żydziak w czapce akademickiej i usilnie agitował, aby p.K. podał się do spisu jako bezwyznaniowiec.

Czy spis ludności w tym celu był zorganizowany, aby komisarzami byli wyznaczeni żydziaki i ażeby ci ostatni prowadzili agitację na rzecz wprowadzenia w Polsce bezwyznaniowości?

Salero w tramwaju.

Dziś o godzinie 6 wieczorem zmarł w wagonie na udar sercowy Anderstain. Ruch

tramwajów został wstrzymany. Zmarłego zabrano pogotowie.

Smutne ale prawdziwe.

W tych dniach zaszedł w Warszawie wypadek, który jak błyskawica oświetlił te nieprawdopodobne stosunki, w jakich obecnie żyjemy. Z grona profesorów uniwersytetu warszawskiego i ich najbliższej rodziny 18 osób uległo zatruciu, a z nich zmarli już prof. Tadeusz Koźniewski, prof. Zurawski i p. Wagnerewa, a borykają się z chorobą pp: Stołycho, Czubański, Różycki, Jakimowicz, Jaczewski i inni.

Zatrucie nastąpiło po spożyciu obiadu w taniej kuchni dla profesorów uniwersytetu warszawskiego, założonej przez amerykańską składnicę ratunkową.

A więc kwiat inteligencji polskiej, aby żyć i nie umrzeć z głodu — musi korzystać z filantropji amerykańskiej, żywić się obiadam po 20 marek, przyrządzonymi z konserw i to jak się okazało... zepsutych. Trudno chyba o tragiczniejszą ilustrację sytuacji, w jakiej znalazła się obecnie Polska. Tak jest Polska, bo chodzi tu nie o jednostki, lecz o całokształt naszego życia narodowego i społecznego. Żyjemy pod znakiem pogromu kultury. Inteligencja jest zaledwie tolerowana, a jej twórcza praca zesłała na ostatni plan. Tylko mocna pięść zdobywa dziś prawo do życia.

Powiedzmy szczerze, w wielu warstwach pracujących fizycznie stopa życia w niepodległej Polsce podniosła się w stosunku do przedwojennych czasów. Nie wspominamy już oczywiście o spekulantach. Ba, nawet zbyt szaleje dokola... Ale tylko inteligent, a zwłaszcza ludzie, co produją naukę polską, skazani są na vegetację na zatrucie się w filantropijnych kuchniach!

Wymowne „memento mori”. Które kryje w sobie groźne „memento”. Choć bez piekła krwawej rewolucji idziemy jednak drogą, po której stoczyła się w dzisiejszą przepaść Rosja. „Dalej gramotnyje”, precz z kulturą, z nauką! — oto hasło, które wprawdzie nie widnieje na sztandarach, ale które rządzi naszym życiem.

Z kraju.

— Z Lidy.

W dniu 28-9-21 m. Lida obchodziło uroczyste rocznicę wyzwolenia od najazdu bolszewickiego. Od samego rana miasto przyozdobione w emblematy narodowe.

Ludność zaś wylęła na ulicę o godz. 10 min. 30 stłornował się pochód składający się z miejscowych władz municypalnych, generalicji z D-cą 2 armii Generałem Rydzem — Smigłym Batalionu wojska ze sztandarem oraz orkiestrą 35 p. p. Korporację, szkoły i t. p. Zebrani w podniosłym ustroju ruszyli ku cmentarzowi, gdzie w zacisznym nstroniu spoczywa 27 poległych bohaterów w walce o Lidę.

Po uroczystej mszy sw. okolicznościowe. płomiennie przemówienie wygłosił tutejszy ks. dziekan nawołując do uczczenia pamięci bohaterów.

Obecny również delegat m.in. pracy w pięknych słowach nakreślił słuchaczom przelomową chwilę w dn. 28 | 9 20 r. kończąc słowami „Cześć i chwala bohaterom poległym za wolność”.

Następnie przy dźwiękach słynnej orkiestry walczonego 35 p. p. oraz ze śpiewem „Boże Coś Polska” pochód rozwiązał się.

Wieczorem staraniem „Koła Polek” urządzono Raut dla p. oficerów.

Żołnierze jednak z braku gospody w Lidzie nie mogli podzielać radości z mieszkańcami tego grodu (gdz w Lidzie „Koło Polek” i ignorując założenie gospody dla żołnierza urządziło „Ognisko” lecz wyłącznie dla p. oficerów i innych którym stan posiadania zwiększa się w miarę upadku marki polskiej)

Żołnierze.

— Miesiuchano potraktowanie pracy.

„Dziennik białostocki” donosi: Organizatorzy koncertu ostatniego prawdopodobnie należą do liczby tego rodzaju indywidualności, którym obce są formy przepisy europejskie. Sprawozdania z koncertu tego złotyc nie jesteśmy w stanie, gdyż sprawozdawcom pism miejscowych wyznaczono dwa miejsca w piątym rzędzie, jednak przed przedstawieniem wyproszone, (fakt ten zwrócił uwagę całej publiczności) do ostatnich rzędów na boku. Oczywiście sprawozdawcy opuścili koncert. Ze swojej strony „Dziennik Białostocki” zakłada protest i na przyszłość sprawozdawców na koncerty organizowane przez zulusów miejscowych nie będzie delegować.

W tym wypadku p. Harwicz jakowłasciciel teatru „Palace” winien był zastrzec zgóry na wszelkie imprezy stałe miejsca dla pracy.

Przemysł i handel.

— Warzelnia państwowa w Inowrocławiu.

Salina (warzelnia) państwowa w Inowrocławiu czynna jest dzień i noc przy 250 robotnikach. Produkcja soli kuchennej dziennie wynosi obecnie od 8 do 12 wagonów; stały obecny zapas dochodzi do 300 wagonów, licząc po 80 000 mk. za wagon, otrzymuje się za sól kuchenną (oprócz solanki, ługu i soli dla bydła) przeszło ćwierć miljarde marek.

Obecny stan warzelnii (przy 19 pamiarach) jest taki, że zamiast 8 do 12 wagonów dziennie, wysyła się zaledwie jeden z powodu braku wagonów, chociaż do wysyłki w magazynach jest przeszło 300 wagonów. Dyrekcja kolejowa powinna co rychlej temu zarządzić, gdyż składom grozi wprost zawalenie.

Kupcy gdańscy kilkakrotnie zwracali się do saliny inowrocławskiej z propozycją sprzedawania im soli do Gdańska, bez skutku.

Nasze koleje stale ignorują tak poważnego interesanta jak salina inowrocławska.

Z powodu braku odpowiednich cystern cały wyprodukowany (ubocznie) ług musi być wylewany do kanałów, chociaż jego ilość wystarczałaby do kąpieli dla wszystkich skrwulicznych dzieci całej Rzeczypospolitej. Słowem Inowrocław może z czasem być poważnym źródłem dochodu dla skarbu, trzeba tylko, aby władze wyższe zechciały sprawę tę zbadać i potrzebne zarządzenie wydać.

NA TARGACH WSCHODNICH.

Pawilony maszynowe wystawy we Lwowie sprzedaly wczoraj ogromną ilość silników wybuchowych do Anglii oraz 100 100 wielkich garniturów tokasek wyrobu krajowego. Wystawę zwiedzali duńscy dziennikarze wyrażając podziw nad rozwojem polskiego przemysłu.

W Danii wyobrażają sobie Polskę. Jakkolwiek państwo niezmiernego chaosu. Brak wszelkiej propagandy polskiej w Danii utrwała to mniemanie.

Dzisiaj przyjeżdżają na targi angielscy dziennikarze.

Z sali sądowej.

— Spekulacja na spadek waluty.

Bufet II klasy w Koluszkach prowadziły wspólnie Maria Nowakowa i Natalja Słowikowska.

Pewnego poranku (w kwietniu 20 roku) Słowikowska doszła do wniosku, że lepiej zyski zgarniać samemu, dlatego też więcej p. Nowakowej do interesu nie wprosiła.

Sprawa została rozpozczeta w sądzie, gdzie wreszcie p. Słowikowska zobowiązała się wyłatać p. Nowakowej połowę wartości urządzenia oraz dachęda za 5 m. Mimo tej zgody Słowikowska w dalszym ciągu prowadzi proces, kwestionując każdą pozycję zapewne w tym celu, aby to co przynależało mogła zapłacić możliwie później. Wobec spadku waluty pani Natalja Słowikowska robi zapewne doskonały interes, a po ni Maria Nowakowa dojdzie zapewne do wniosku, że nie z każdym spółki zapierać można.

Komunikaty

W kwestji zasadniczej.

Kwestja mieszkaniowa jest tak żywotna że pozwoli Pan na łamach poczytnego bismu pańskiego zamieścić kilka poniższych słów.

Obowiązany płacić za mieszkanie 450 mk. kwartalnie, płaciłem 1000 mk. Z dniem 1 stycznia r. b. właściciel domu podniósł komorne dziesięciokrotnie.

Zapłaciłem trzy razy po 5000 mk..

W dniu dzisiejszym otrzymałem zawiadomienie, że „z dn. 1 października r. b. mam płacić, według dekretu, 27172 mk. kwartalnie i wrazie dalszego wzrostu cen wynikająca z tego różnica będzie pobierana w końcu kwartału”.

Upraszam o łaskawą informację, czy poza dekretem o ochronie lokatorów (Monitor z 20 lipca 1921 r. Nr. 162) istnieje inny dekret, rujnujący lokatorów, gdyż 55 kroina podwyżka jest ponad siły każdego zwyczajnego śmiertelnika, a tym bardziej urzędnika państwowego.

Łódź, dn. 1 października 1921 r.

(—) Inspektor Drecki.

Pomoc dla uchodźców górnośląskich.

Na rzecz Górnego Śląska w miejscowym Komitecie Plebiscytowym złożono w dalszym ciągu w czasie od 16 lipca do 1 października r. b. następujące ofiary:

Kasa Łódz. Sądu Okr. Mk. 1470, Gospo-

da dla Wojskow. Przejazd Nr. 1 (Liga Kobiet) Mk. 1800 złożone w Administracji „Cłosu Polskiego” Mk. 43.977 oraz Mk. 960. Samul Kaufman Mk. 200, Hankel Lewkowicz Mk. 200, Mo-Rachfeld Mk. 100, wójt gm. Nowosolna ma-2640, Pow. Komit. Obr. Państwa w Konie-2e Mk. 25.000. Kębsz Kantorowicz Mk. 2000, Pow. Komit. Obrony Państwa w Turku Mk. 124.000 W. Russirz pisarz gm. Grzybki zebrane na zabawie strażackiej w Peczniwie Mk. 6457, II. Wydz. Sztabu Dow. Okr. Gen. w Łodzi Mk. 2375, koron austr. 10 i 45 kor. ros. Sąd Pokoju w Nakielnicy ze skarbanki Mk. 35, Sąd Pokoju 9 Okr. m. Łodzi ze skarbanki Mk. 311, Pok. I. Okr. m. Łodzi ze skarbonki Mk. 1640, Pani Credo zebrane na kwitar. od Nr. 3201—3214 Mk. 6325, Ida Pliche Mk. 200, L. Gecin 200 mk, Mag. miasta Łodzi pozostałość zebrana przez pracowników Zarządu Miejsk. Mk. 380 fen. 47, Komenda Policji pow. łódzkiego złożone przez Nebla Mk. 150, od Urzędu Skarb. Akcyzy i Monop. Państw. ze skarbanki Mk. 8336 i 50 i znaczkami stempl. f. 80, Zimoląg Mieczysław złożone w Redakcji „Echo” Mk. 637, Firma Spiss i S-ka za znaczki podat. Marek 20.000, Maks Abersztein Mk. 40, zebrane w Redakcji „Kur. Łódz.” Mk. 50.000, Sąd Pokoju 9 Okr. ze skarbanki Mk. 1100, Urząd gm. Bezdów Mk. 1020, Nałeśnictwo Państwowe Czarnocin i Łask Mk. 5000, personel nauczycieli wyższej szkoły real. kupiec. Łódź Mk. 830 Polskie zrzesz. Spirytus Państw. skład Monop. Mk. 129.663 P. Dekuczyński złożone przez różnych ofiarodawców w fabr. Gejera Mk. 345. fen. 50, od Prezesa Łódz. Sądu Okr. zebrane przez Sąd Pok. w Grabowie Mk. 16.170 i od Firmy Spiss i syn za 10.000 znacz. podat. Mk. 20.000.

Na skutek wezwania Polskiego Czerwonego Krzyża dla Górnego Śląska w Bytomiu i Radw Ludw. na Śląsku z dnia 27 sierpnia r. b. Łódz. Komitet Plebiscyt. przesłał jako dar dla uchodź. górnośląskich i ich rodzin w dniu 17 września r. b. wszystkie posiadane na składzie artvk. srożyw. i odzież. między innymi: 2000 kilgr. cukru, ofiarow. z Radw Ob. w Turku, oraz zakupione przez nas 90 par obuwia i 1600 metr. białego towaru, przedstawiających wartość około 3.500.000 Mk., oraz 500.000 Mk. gotówką na potrzeby tegoż Śląskiego Czerwonego Krzyża.

Dalsze ofiary w naturze przyjmuje nadal składnica Kom. Pleb. Przejazd Nr. 4 Łódz. Piotrkowska 295, gotówkę zaś w Biuro Kom. Pleb. Przejazd Nr. 4 od 10 do 2 po połud. i od 5 do 7 wieczór, codziennie prócz dni świątecznych. (6)

Komitec Plebiscytowy Okręgu Łódzkiego (Nr. 3318.)

KOKS

w każdej ilości poleca ze składu

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

Mittelstaedt i Kulagowski

Łódź, Przejazd 42/44.

287B

TEATR

„Scala”

Cegielniana 18

Tylko 2 gościnne występy

artystów teatrów warszawskich

Środa, dnia 5-go i czwartek, dnia 6-go bm.

„SZTUKA MIŁOŚCI”

JULIANA EJSMONDA

Udział biorą: STEFAN JARACZ, WIKTOR BIEGAŃSKI, MARJUSZ MASZYŃSKI, ZOFIA MODRZEWSKA, HALINA STARSKA

Początek o g. 8 i pół w. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W—Komara od g. 11—2 pp. od 4—7 wiecz, a w dzień przedstawień od g. 5 w kasie teatru, 3304P

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Wyróbów Bawełnianych

LUDWIKA GEYERA W ŁODZI

niniejszym zaprasza pp. akcjonariuszy na

Zwyczajne Ogólne Zebranie

mające się odbyć dnia 6 listopada r. b. o godzinie 12 w południe, w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej № 282, dla załatwienia następujących spraw:

1-o zmiana budżetu i zatwierdzenie zwiększonych wydatków za 1921 rok.

2-o upoważnienie Zarządu do wydania zaliczki na dywidendę i tantiemy za 1921 rok.

Akcjonariusze pragnący wziąć udział w Ogólnym Zebraniu winni złożyć swoje akcje, kwity tymcz sowe, lub wzamian za nie kwity depozytowe lub zastawnicze instytucji bankowych na ręce Zarządu do biura Towarzystwa w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej № 282, najpóźniej na 7 dni przed Ogólnym Zebraniem t. j. do dn. 30 października r. b. Na kwitach de ozytowych winny być podane numery akcji, imię, nazwisko i adres właściciela. Dowody te pozostają w przechowaniu Zarządu aż do ukończenia Ogólnego Zebrania w pierwszym lub drugim terminie.

Stosownie do art. 54 Ustawy, Zebranie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą nań akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący conajmniej połowę kapitału akcyjnego.

W razie niedojścia do skutku Ogólnego Zebrania w pierwszym terminie od będzie się ono w drugim terminie dn. 20 listopada r. b. o godzinie 12 w południe w tym samym lokalu. To drugie zebranie będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonariuszy i reprezentowanych akcji.

3129B

Biuro Techniczne

„DYNAMO”

UL. Piotrkowska 83, tel. 827.

Dział instalacyjny: wszelkie instalacje prądów silnych w zakładach przemysłowych i w domach prywatnych.

Dział sprzedażowy: Dynamomaszyny, Elektromotory, Transformatory, Przewody elektryczne, Kable izolowane, Żarówki i t. d.

Dział warsztatowy: Naprawa i przewijanie motorów i dynamomaszyn o niskim i wysokim napięciu we własnych warsztatach oraz przeciąganie i łutowanie przewodów dla maszyn elektrycznych.

Warsztat przyjmuje również reparacje wszelkich maszyn.

3187B

ICEK BIEDERMAN

am. przy ul. Kilińskiego 36 zagubił dowód osobisty wydany przez magistrat Wysoko—Mazowiecki ziemi Łomżyńskiej

Dr. med.

Henryk Kryszek

chor. wewn.
od godz. 3—5
Pańska 29.

(K4901)

50.000 mk. nagrody

Zagubiono 24/9 na stacji „Marysin” Szosa Pabjanicka 78.000 mk. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pod adresem „Marysin” do P. Bekcińskiego go. 3236E

ODEON

Dziś premjera!

ODEONZnakomity
detektyw**JOE DEEBS**w swej najnowszej kreacji
wielkim romansie kymnami-
nym w 5 akt. p. t.**Zawołowana dama**

Początek przedstawień o godz. 4.30, ostatniego o godz. 9.30.

(3239-K)

Dziś premjera!

Grand-Kino

Piotrkowska 72

OTWARCIE SEZONU!

Ekscentryczne przygody indyjskiego fakira

TAGORA GOPALA

w 6-cio aktowym egzotycznym dramacie pod tytułem

„Płonące Miasto“

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

Akcja rozgrywa się w dzielnicy chińskiej New-Yorku.

(3231K)

Passe-partout oprócz urzędowych i prasowych nieważne

Ważne dla Fabryk, Kooperatyw, Sklepów

Dom Handlowy OTTON FERSTER

Kilińskiego 113

poleca ze składni: Makę żytnią białą prima. Sledzie, szkockie, holenderskie, norweskie. Ogórki kiszone prima rawieckie,
Cebulę białą. Kartofle. 3294P**MAGISTER FARMACJI**14-letnia praktyka w większych aptekach w Rosji, Kon-
stancji i Małopolsce poszukuje zarządu apteką, ewentualnie
posady. Zgłoszenia w Łodzi, ul. Pusta 9, m. 14,
Rymarska. 3313B**Potrzebny nakładacz**

do płaskiej maszyny, zgłaszać się od 10—12 w Rozw.

B. RUSSKA

3070B

14-letnia nauczycielka, poleca swoje

Biuro przepisywania na maszynieszkolenia lekkoji pisanie na maszynach różnych i najnowszych
systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografii u-
czelnia również lekcji korespondencji arytmetyki handlowej:
Łódź, ul. Kilińskiego № 83, m. 8, (obok poczty).**Do hotelu „Klukas“**potrzebny zarządzający tak zwany szwajcar hotelowy, ener-
giczny, z wiedzą, z doświadczeniem, także go-
spodyni do zarządu bielizna i porządkiem w hotelu. Zgłaszać
się do kantoru hotelu „Klukas.“ 3268K**Zaginęła**od piątku suczka żółta, po-
gardłem białą, podobna do
lisa, wabi się Lady.Odprowadzić za nagrodą.
Wólczńska 123. 3323B**Dr. B. Karłowicz**choroby oczu
przyjmuje od g. 6-7
Piotrkowska 165.
(3165W)Kto chce kupić lub sprzedać
majątek ziemski, gospodar-
stwo rolne, kamienicę, wille,
fabrykę młyn, oraz inną nie-
ruchomość jako też hotel,
restaurację, kawiarnię lub in-
ne przedsiębiorstwo handlowe
niechaj się zgłosi z ca-
łym zaufaniem do biura „For-
tuna“, Łódź, Wólczńska
165; 10g Karola. 3326B

Poszukuję doświadczonego

kierownika

przędzalni bawełnianej,

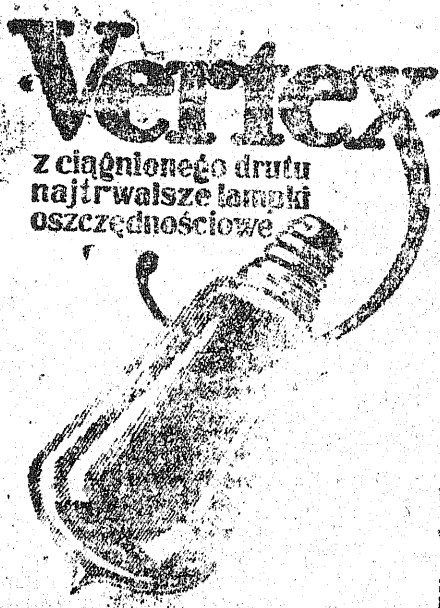
Oferty tylko pisemnie R. Biedermann

(3234P)

Gimnazjum Żeńskie

poszukuje:

nauczyciela (elki) historii (z wykształceniem uniwersyteckim), rysunków
(do kl. starszych) i kaligrafii oraz doświadczonej inżynierki i fre-
blanki.Zgłaszać się do kancelarii gimnazjum, POŁUDNIO
WA 18, w godz. szkolnych lub od 5 — 7 pp. 3132B3 października o godz. 9-ej rano, wychodząc z bramy
przy ul. Piotrkowskiej № 84 i idąc w stronę kościoła
św. Krzyża, zgubiono złotą, łańcuchową bransoletkę.Uczciwego znalazcę proszę o odniesienie takowej do
szkoły, ul. Piotrkowska Nr. 84, za wynagrodzeniem. 3321B



z ciążonego drutu
najtrwalsze lampki
oszczędnościowe

WESTINGHOUSE

Zakłady Elektryczne
Warszawa, Marszałkowska Nr. 98.

Do sprzedania **PRALNIA**

dobrze prosperująca

składająca się ze sklepu, pokoju i kuchni.
Adres: Cegielniana 69. Zgłaszać się od 4-ej do 6-ej pp
(#285P)

Sprzedaz skór

jako to: gienizy chromy czarne i kolorowe oraz bukaty
Ceny przystępne.
L. Raczkowska Przejazd 49 I II piętro. 3212

Dr. Artur Banasz.

urolog.
(Choroby nerek, pęcherza
dróg moczowych, chron. rzeza
czka)
przyjmuje od g. 5 do 7.
Miomuszkii Al II.
2831-K-6

Dr. Ludwik Falk
powrócił

Choroby skórne i wenerycz.
Nawrot 7. od 10-12 i 5-7 godz
3133P

Powrócił
Dr. Wołyński

Choroby uszu nosa i gardła
przyjmuje od 10 do 12 i
4-6. Piotrkowska 121
3228(P)

KREMPEL

majster, poszukuje posady.
Oferty pod „Grempe-
majster“.
3325B

Młody urzędnik bankowy,
kawaler, poszukuje po-
koju umeblowanego w śrół
mieściu z całodziennym u
trzymaniem lub bez. Oferty
sub „Bankowiec“ do Rozw.
3300B

Choroby skórne i wenerycz
ne (niemoc)
Dr. Lewkowiez
KONSTANTYNOWSKA 12.
od 9-1 i od 6-8 Pańie 5-6
3229B

Spółników poszukujemy

z kapitałem od 3-5 milionów m-rek celem fabrykacji
wyrobów drzewnych i bezkonkurencyjnego artykułu.
Zgłoszenia upraszamy do p. S. Justewicza, Grabo
wa 8. 3216B

PRAKTYKANT ROLNY

były plutonowy, kawalerzysta W. P., mający za sobą 2
lata praktyki, pragnie uzupełnić takową w większym
majątku. Łaskawe oferty do Rozwoju pod „Energiczny“
3305B

Drzwiczki hermetyczne, ażurowe,
wentylatory, blachy i rusz a restau-
racyjne, piecyki szlifowane, oraz
wszelkie wyroby piecowe i kuchenne
p o l e c a s

FABRYKA DRZWICZEK HERMETYCZNYCH

Piotra Ławacza

w K O N S K I C H
Skład w Łodzi, ul. Sienkiewicza 30.

Gospodarstwo w Wielkopolsce

60 mórg ziemi w tem 2 morgi łąki z wielkimi po-
kładami toriu. Ziemia I i II klasy. Butynki nowe, muro-
wane. Żywy i martwy inwentarz.
Natchętniej sprzedam Amerykaninowi.
Cena kupna pg. umowy. Sprzedz na dogodnych
warunkach.

Franciszek Małocki
Wilkowo poczta Sędzin powiat Szamotński.
Wielkopolska

Zagubione dokumenty:

Izrael Kuler zagubił paszport
polski wydany w Łodzi
2550-1

Wiktoria Szczesna zagubiła
paszport niemiecki wydany
w Łodzi
2553-1

Przysok Florjan Wólczajska 118
zagubił paszport niemiecki
wydany w Łodzi
2552-1

Przybyłski Stanisław zagubił
paszport niemiecki wydany
w Łodzi i kartę rejestracyjną
wydaną w P K U w Łodzi
2547-1

Forwalski Aleksander zagu-
bił paszport rosyjski
wyd w Radogoszczu i karta
wo skowa bezterminowego
urlopu
2584-1

Michalina Miarka zagubiła
paszport niemiecki wy-
dany w Łodzi
2575-1

Zgubiono paszport wy-
dany przez Komendę
Policji Państw. w Łodzi na
imię Chana Pilger Zawadz-
ka 21.
2614-1

Bolesławowi Pogockiemu
skradziono kartę powo-
łania wydaną w P K U. w
Łodzi i dowód osobisty wy-
dany w Łodzi.
2638-4

Smietanski Adon Borysza
24 Bafury zagubił do-
wód osobisty wydany w gm.
Łojstawice i kartę powoła-
nia wyd ze Sieradza
2561-1

Skradziono w pociągu poci-
fel z pieniędzmi dwa
paszporty polskie na imię
Zofii i Józefa Skobieralnych
wydane w pow Sieradzkim
gm Bogumitów oraz metry-
kę urodzenia wydaną w Sie-
radzu
2581-1

Fajwisz Bobrowski zagubił
legitymację chlebową
wydaną w Łodzi
2689-1

Franciszek Marka zagubił
paszport niemiecki wy-
dany w Łodzi
2576-1

Zimnicki Marjan zagubił
paszport niemiecki wy-
dany w Nowym mieście
164-1

Denniski Ignacy Skiermie-
wicka 8 zagubił pasz-
port rosyjski wydany w
Tuszynie
2344-2

Paszport polski na imię Al-
bina Augusta Słiera
wydany w 1920 roku przez
Urząd Policyjny w Łodzi
oraz różne dokumenty bez
wartościowe w portfelu zagi-
nety w drodze do Dworca
Kalskiego dnia 27 września
rano znalazca zatrzymując
gotówkę zechce porufel z
dokumentami odnieść za
nagrodą mk. 2000 do A.
Seifera ul Sienkiewicza 53
2511-1

Przytycki Lajzer Sieniewicza
zagubił dowód osobisty
wydany w Łodzi i kartę zwo-
lennia z wojska wydaną w
P K U w Łodzi
2500-1

Zagubiona legitymacja wyd-
ana przez ajenta konsularne-
go w Murmańsku sub Ar-
changielskiej na imię Józefa
Szaria zamieszkały przy ul
Suwalskiej 19.
2481-1

Blaszczykowi Michałowi zam-
 w Widawle skradziono kar-
tę bezterminowego urlopu wy-
daną w Łodzi
2453-1

Domagała Wiktorja Modre 3
zagubiła patent na handel
towarem lokalowym wydany
w Łodzi.
5354-1

Teofil Orwid Kilnińskiego 10g
zagubił paszport niemiecki
wydany w Ko e
2489-1

Emilja Mars zgubiła paszport
niemiecki wydany w Łodzi
2551-1

Antoni Adamkiewicz zagubił
portfel zawierający 2. pasy
porty niemiecki wydany w Ło-
dzi i rosyjski wydany w Łęczy-
cy
2461-2

Moszek Horowicz zagubił
dowód osobisty wyda-
ny w Łodzi
2470-2

Adolf Szefer zagubił tymczaso-
wy dowód osobisty wydany
w Cechanowie
2472-2

Helena Kuchcik Gdańska 146
zagubiła dowód osobisty
wydany w gminie Wierzychy
w-2

Frydmanówna Paulina zagubiła
paszport niemiecki wyd w
Łodzi.
2468-2

Pogocki Adam zagubił metry-
kę urodzenia wydaną w Ło-
dzi i książeczke wojskową oraz
paszport polski wyd. w Ło dz
2524-3

Łacinańska Antonina zagubiła
dowód tymczasowy wydany
g. Górka Pabjanicka
2853-3

Ratajczyk Stanisław Drewnow-
ska 51 zagubił kartę bezter-
minowego urlopu wydaną w P
K U w Łodzi
2674-3

Ambrozek Marjanna zagubiła
paszport polski wyd. w Łodzi
2678-3

Bugarewicz Stefan Wólczajska
144 zagubił dowód osobisty
wydany w Łodzi kartę beztermi-
nowego urlopu wydaną w Koli-
szu i różne dokumenty
2610-3

Pintera Adam Aleje 1 Maja 50
zagubił paszport niemiecki
wydany w Łodzi
2687-3

Adolf Szefer zagubił tymczaso-
wy dowód osobisty wydany
w Cechanowie
2473-3

Saletka Jozef zagubił kartki
chlebowe na 5 osoby
2690-1

Karol Janit zagubił paszpor-
t okupacyjny №70.591 i 5 wyda-
ny w Łodzi
2660-3

Jurowski Stanisław zagubił
paszport niemiecki wydany
w Pabjanicach
2621-3

Zagubiona leg tymacja chlebowa
karta natowa Woźnik Lud-
wik
2654-1

Kasprowicz Antoni zagubił legi-
tymację chlebową wydaną
w Łodzi
2662-1

Marja Dziezicie zagubiła pasz-
port rosyjski wydany w Opa-
tówku
2663-3

Zagubiono legitymacje na N:48
na imię Nowak Rachela
2663-1

Burg Alfred Wólczajska 85 za-
gubił kartę powołania wydaną
w P K U w Łodzi i różne doku-
menty wojskowe
2662-3

Skradzono paszport dnia 1 paź-
dziernika na imię Mikołaja
Stefaniaka zam. przy ul. Rajte-
ra №8
2637-3

Barbarowicz Antonina Wilnińska
Bogo 197 zagubiła paszport nie-
miecki wydany w Łodzi

Tyl Krystjan zagubił legitymac-
ję chlebową na 4 osoby
2612-1

Frączek Stanisław Spacerow-
wa 13 zagubił kartę węglową
2655-1

Kretman Edward zagubił legity-
mację chlebową wydaną
w Łodzi
2628-1

Szaster Joanna zagubiła pasz-
port wydaną z Magistratu
Łodzi
2628-3

Józef Marciniak zagubił pasz-
port polski wyd. w Łodzi
2653-3

Gibala Pazyna zagubiła pasz-
port tymczasowy wydany
w Łodzi
2679-3

Hendler Henryk zagubił pasz-
port niemiecki wyd. w Łodzi
i papiery wojskowe
2632-3

Kobczyńska Wiktorja zagubiła
paszport niemiecki wydany
w Łodzi
2670-3

Matuszewskiemu Stanisławowi
Kaliska 23 skradziono pasz-
port niemiecki wyd. w Łodzi
2620-3

Skradziono patent na handel
meblami używanymi na imię
Mendel Munchajt Wschodnia
2611-3

Sarnikowski Alfons Piotrkow-
ska 16 zagubił kartę bezter-
minowego urlopu wyd. w Sando-
mierzu i leg tymacje fabryczną
wyd. przez fabrykę Ejzerte
2667-3

Cnęciński Moszek zagubił do-
wód osobisty wyd. w Łodzi
i kartę bezterminowego urlopu
wyd. z P K U w Łodzi

Proble ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A.A! Obrączki ślubne pierścienie kolczyki z gwiazdą za złoto duży wybór różn. fasonek zegarów poleca polski sklep zegarmistrzowski jubilerski Jan Flacek, Brzezińska 10 przysk. opieka ed reperacyjna w-18

A.A.A. kupuje futra, zakłady karakulowe, łokowe garderobe, bieliznę, dywany, meble maszyny do szycia, placę najlepiej, Wólczańska 43, Czarna nowicz. 3572-00

A.A.A. kupuje meble dywany futra bieliznę, garderobe maszyny do szycia Placę najlepiej Łaznik Benedykta nr. 28 m 15 parter 1555-2

A Meble łozka szafy dieżniar ką umywaną leżankę otomanę lustra kredens stół krzesła biurko zegar sprzedam tania Piotrkowska 223-3 front. 2830-1

A Łozka, materace, stół, krzesła kredens dębowy sprzedam Sienkiewicza 59 m. 21 oficyna II wejście pierwsze piętro. 2490-1

A Meble maszyny odcowe sprze dają Kaczorowski Piotrkowska 35 (w podwórzu) 2567-1

A Meble maszyny dębowe sprzedają Kaczorowski Piotrkowska 35 (w podwórzu. w-2567-4

Sprzedam kawiarnię wraz z mieszkaniem i meblami wiadomość B.zezińska Szosa 24 4595-1

Sklep spożywczy do sprzedania Andrzeja 40 2613-2

Maszynę do szycia sprzedam Gubernatorska 21 m 6 2607-1

Fokowe palto na futrze z kołnierzem skunksowym do sprzedania w Uraniu 2697-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep kolo uliczny wraz z mieszkaniem Of pod "I W E." 2698-2

Kilka lepszych domów w mieście i dom murowany ze sklepem do objęcia za 1600 tys m. p. sprzedam Aleksandrowska 74 m 10 w-2650-3 wt czw piąt

Sprzedam do 20 mieszkań i sklep w dobrym punkcie cena 2500.000 mk. wiadomość Łagiewnicka 42 Lange 2615-2

Meble sprzedam Sienkiewicza 59 oficyna II wejście II piętro m 26 2125-1

Dubeltówka bezkurkowa do sprzedania Dzielna 47 m 6 od 4 do 6 2606-4

Kroliczarnia o 6ciu przedziałach jakoteż 2 pary królików czystej rasy „Angora” do sprzedania w Konstancinowie p. Łodzią ul. Długa 16. 1152-1 n w c

Sklep m nautury lawiarnie sprzedam Targowa 12 Szymet 27 7-1

SPRZEDAM 1. 2. i 3 morgi zadrzewione w Rokiciu nad rzeką 5 minut od przystanku tram pabjan wiadomość Piotrkowska 225.Kołażko w co dr dz

Bieliznę używaną na dublonach sprzedam Kilińskie go 106 a m 16 od 1-iej do 5-iej w-249-1

Dom murowany z ogrodem owocowym w dobrym stanie sprzedam za 4 miliony wiadomość Aleksandrowska 74 m 10 2651-3

Rower z angielską osą A redi sprzedam Piotrow ska 69 m 32 2640-2

Sklepowe urządzenie do sprzedania wiadomość Piotrkowska 91 Głomska 2722-3

Rower na sprzedaż wolne koło wiadomość Zakąt na 79 u gospodarz 2647-2

Hebel do kapusy do sprzedania Nowo Zarzevska 74 Hausier 2672-2

Sprzedam sklep spożywczy Ogrodowa 20 wiad w sklepie 2609-3

Do sprzedania perfumerja dobrze prosperująca Konstancynowska 10 Violet ta 2619-3 co dr dz.

Okazyjnie sprzedam całe urządzenie sklepowe z dwoma wagami obojędne można zawsze ul Słowianska 4. 2625-3

Maszynę do szycia czółen kową nożną z ręcznym aparatem w dobrym stanie sprzedam wiadomość Polna 9 Koziny m. 23 2668-2

Pies salomowy czystej rasy chart z powodu wyjazdu do sprzedania Wiadomość Kilińskiego 32 u dozorcy domu 2671-3

Domy dwa sprzedam zaraz wiadomość Przejazd 24-3 2503-2

Eleganckie urządzenie sklepu sprzedam nada się na Interesa Galanterijne handel Win lub Manufakturę zastac można od 7 wieczór Targowa 14. s w cz 2483-1

Dywan ładny do sprzedania Składowa 21-5. co dr dz. 2359-1

Kto chce sprzedać używane lub nowe rzeczy obwie sprze ty domowe towary meble wszelkie przedmioty n ech przynie sie do domu komsewego Mariji Czempik ul Główna 17 2659-5 w i d.

Kupuję meble używane dywany placę obrze 24-3 2503-2

Pianino Bütner przedwojenne prawie nowe do sprzedania. Dzielna 35 b m. 7 od 10 ej do 2-iej i od 5 do 7. 2630-4

Do sprzedania Aleje Kościuski 37 bufet szafy sklepowe gazomierz. 2661-2

Dom murowany na Rajtera do sprzedania wiadomość w kałogaszca ul Konarskiego 5-6

Kupię sklep lub inny interes handlowy wiadomość Przejazd 24-3 25.6-1

Różne:

Akaszerka Pipitowa Piotrkowska 132-14 Dla pań przyjezdnych pokój 2255-11

Akaszerka maszynista A. Tren kler 6 Sierpnia 18 20 25.2-11

Pracownia sukien i okryć „Wan dy Główna 55 II piętro front wykończenie efektywne kostium 10,00 płaszcz 8000 sukien 4000 co dr dz 2555-1

Potrzebna służąca Przejazd 65 u gospodarza 25.5-1

Potrzebna służąca z praniem do pralni Główna 5 25.6-1

Potrzebny dozorca robót z kaucją Magistracka 4 m 2 part wiecz od 5-iej lub rano do 9 ej 200-11

Student udziela korektycji Długa 45 L. Kosiński. 2438-1

Brylanty, złoto, srebro, używana garderoba i t. p. przedmioty kupuje. Sklep komisowy Józefa Kutkowska Główna 33. co dr dz. 2104-7

Odstąpię 4 pokoje z kuchnią w śródmieściu z meblami Oferty w Rozwoju sub „Mieszkanie” co dr dz. 2270-1

Poszukuję sklepu z mieszkanicem z zamianą prywatnego trzech pokoi St. Zarzevska 23 (wzyjerka c) 2 dz 2217-1

Potrzebna służąca do wszystkich wiadomość Główna 5 m. 8 co a dz. 2106-1

Pracownia sukien i kostumów damskich E. Leonora przyjmuje wszelkie prace w zakresie krawieczyzny wnoszące ceny możliwie niskie al. Kościuszka 41 m 19. co dr dz 2541-2

Buchalter zwolniony z wojska poszukuje rosady w Łodzi Łaskawe oferty W. Pawlik Łowicz Piotrkowska 15. n w 2546-1

Potrzebna do zarządu domem, gospodarstwem samodzielna inteligentna gospodyn z czasac oferty curriculum vitae maitek Rękoraj poczta Baby co dr dz 2571-1

Potrzebny czeladnik na szpilko we dobre roboty Rozwadowska 11 magazyn obuwia co dr dz 2569-1

Zdolny szofer poszukuje posady dy zgłażać sie ul. Napórnikowskiego 15 m. 20. 25.9-3

Potrzebni chłopcy do lat 17 wiadomość Grand-Kino. 2727-1

Przybyłała się suka mieszaniec „Wilka” odebrać za zwrotem kosztów ul. Gdańska 76 m 18.

Lencje gry fortepianowej nową ułatwioną metodą wznówim Szkoła 17 m. 8 4 10-110 2655-2

3 pokoje umebowane odstąpię Aleksandryjska 34 m. 9. 2617-1

Potrzebny czeladnik szewski na targowe roboty ul. Spacerowa 17 Bałuty 2627-2

Zamienę pokój z kuchnią również na pokój z kuchnią w stronie Górnego rynku Przejazd 69 Banaszczyk. 2631-1

Zdolna krawcowa poszukuje posady pożądane w prywatnych domach wiadomość Polna 9 m. 83 Koziny 2569-2

Potrzebna starsza dziewczyna do dziei Kawiarna Amerykańska Zielona 12 2635-2

Kobieta lub dziewczyna potrzebna do kuchni al. Kościuszki 71 m 6 co dr dz 2635-3

Pracownia sukien przy ul. Pomorskiej (Średniej) 23 m 12 przyjmuję wszelkie roboty w zakresie krawieczyzny damskiej wchodzi ce po cenach bardzo przystępnych wykonane gustownie i starannie. 5 7 9 -2

Dwa umebowane pokoje poszukuje bezdzierne miljeństwo Oferty pod H K do Rozw. d co dr dz. 2634-3

Potrzebny jest chłopak do ter miny do ślusarni Łaskowa 22 2623-5

Kursy francuskiego grupni od dzielnie konwersacje Kilińskiego 77 co dr dz 2625-3

SZWALNIA Łódź Piotrkowska 151 m 13 Przyjmuje się do roboty suknie palta i kostiumy Roboty wykonuje się starannie podług ostatnich zurnal ceny niskie Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i prasowania sprzedaż fasonów papierowych i manekinów. 2633-1

Potrzebni od zaraz 4 wykwalifikowani susarze kowal i pomocnicze wiadomość ul. Rogowska 48 Biuro techniczne. 2685-2

Potrzebne dwie dziewczyny do kuchni Kawiarna Amerykańska Zielona 12 2639-2

Stróż nocny uczciwy potrzebnzy Zgłosić się Sienkiewicza 26 do kntoru. 2508-1

Potrzebna zdolna pracznka do pralni zaraz ul. Al. Kosciuszki 41 2673-2

Potrzebni czeladzie szewcy na robotę targową Dworska 27 front 2602-2

Sierota z dobrej rodziny sześcioklasista z niewielką praktyką kancelisty i telefonisty poszukuje pracy Oferty do adm. „K. L.” pod Uczciwy. 2648-1

Potrzebny zdolny damski szewc wiad. Piotrkowska 201. 2642-1

Mieszkaalka poszukuje bezdzierne małżeństwo oferty skadać do Rozwoju pod Bankowic 2641-6

Przybyłała się suka morezowata rasy chartów końce łap ma białe piersi Odebrać można za zwrotem kosztów Główna 4 Uchliak Nowe Bałuty. 2593-5

Buchalter - Bilansista z 10 cioletnią praktyką biurową szuka posady Oferty do Administracji Rozwoju pod „E R 16” 2694-3

Dnia 19 Zagubiał pies chart wyżeł popielaty z białym wąsami Nero Odprowadzić za wy nagrodzeniem na ulicy Ludwika 65. 2590-2

Potrzebna praktykantka biurowa do elektrotechnicznego Biura. Pierwszeństwo opernej mionym z książkowością. Oferty sub „O” do administracji tego pisma 2683-3

Potrzebna zdolna ekspedjentka znająca krawieczyznę. Także z dobrymi referencjami. Wiadomość K. Jarocińska Piotr. 121 2689-1

Chłopak do posyłek potrzebny Kusińskiego lub Majer. 2691-2

Przezycyna od lat 15 do 15-16 potrzebna do dziecka Ofertowa 24 m 19 152 a sien 2673-2

Potrzebny szewc podreżniał zdolny Namrot 42 m 1 2773-2

NAGAZYNIER młody energiczny giczny z kilkuletnią praktyką w poważnym Towarzystwie Transportowo-Handlowym poszukuje posady Oferty sub „Wid”

Buduje studnie wszelkiego rodzaju także przeprowadzanie grantową reperację szybko i akuratnie Zim adomic listownie lub ustnie Zakład Studniarski Łódź Rzgowska 141 Wiczak 2684-3

Zagubione dokumenty Salacińska Władysław Trelenberga 15 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2-02-1

Ad mczyk Weronika Lndwika 22 zagubił tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi 2471-1

Zagubiał paszport polski wydany w gm Kociszew na imię Jan Sarnowicz 2552-1

Jozeta Spodackiewicz zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2557-1

Razimierzczak Stanisław Hydna 10 zagubił kartę bezterminowego arlopu wyd. w Grójcu 2515-1

Knecht Oskar zagubił paszport polski wydany w Łodzi oraz kartę zwoimienia z wojska wyd. w Łodzi -3

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 60 mk. ZWYCZAJNE 30 mk. NEKROLOGI 100 pre. drożej. Stronica przep. tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 łanów, za tekst na 3 łany. W tekście i przed tekstem przyznaje ogłoszeń, za i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 łanów. ARTYKUŁY bez oznaczenia nagłówkiem do aza redakcja za bezpłatne. Możliwość za darmo „OZWOJ” w Łodzi ul. Łódzka 41, w Fabryczkach a p. Zatorskiego, ul. Zamkowa. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od daty z niąy cen bez sprzedawcy za wialo aienia.

Red. odp. Seweryn Bańkowski W. Czajewskiego